

Tragiczne skutki wubuchu wulkanu Agung

DJAKARTA (PAP). Przewodniczący Indonezyjskiego Czerwonego Krzyża na Jawie zachodniej, dr Angka Nitisastro oświadczył we wtorek, iż wskutek wybuchu wulkanu Agung na wyspie Bali, który nastąpił w ubiegły czwartek, poniosło śmierć 11 tysięcy osób. Poinformował on, iż około 77.000 osób udało się uratować, jednak los 30 tys. mieszkańców wyspy jest nieznany, wskutek całkowitego zerwania łączności.

Agencja Antara, pisze, iż lawa i popiół wydobywający się z wulkanu Agung zniszczyły około 40 tys. ha plantacji. 10 tys. hektarów ziemi uprawnej uległo zniszczeniu na zawsze. Około 35 tys. sztuk bydła zostało zabitych.

Przypuszcza się, iż wskutek potężnego wybuchu wulkanu około 400 tysięcy osób pozostało bez pracy i dachu nad głową.

Wioska Srongga zniknęła z powierzchni ziemi i z 1900 jej mieszkańców zdolano ewakuować zaledwie 900. Inna wioska Amed, licząca 3 tys. mieszkańców oczekuje pomocy. Jest ona całkowicie otoczona płonąca lawą.

We wtorek do okręgu Karangasem położonego w południowo-wschodniej części Bali zawinęły dwa indonezyjskie niszczyciele, które mają wziąć na swój pokład.

Wioska Srongga zniknęła z powierzchni ziemi i z 1900 jej mieszkańców zdolano ewakuować zaledwie 900. Inna wioska Amed, licząca 3 tys. mieszkańców oczekuje pomocy. Jest ona całkowicie otoczona płonąca lawą.

We wtorek do okręgu Karangasem położonego w południowo-wschodniej części Bali zawinęły dwa indonezyjskie niszczyciele, które mają wziąć na swój pokład.

Protest rządu ZSRR

MOSKWA (PAP). — Jak podaje agencja TASS, rząd ZSRR wystosował do rządu Stanów Zjednoczonych notę zawierającą protest przeciwko pirackiej napaści na statek radziecki dokonanej w dniu 17 marca przez kontrrewolucjonistów kubańskich, którzy z pokładu małego statku otworzyli ogień do statku radzieckiego znajdującego się w kubańskim porcie Isabella la Segua.

Wzrastają szanse Labour Party

LONDYN (PAP). Komentując wtorową demonstrację przed gmachem parlamentu w Londynie, korespondent PAP, red. S. Bankowski pisze, że bezspornie ich przyczyną jest bezczynność rządu brytyjskiego w sprawie bezrobocia.

Wtorowa demonstracja wywołana powazne zaniepokojenie kół konserwatywnych. Poseł Nicholson oświadczył, że „nie widział niczego w tym rodzaju od roku 1934”, zaś dziennik „Daily Telegraph” usiłuje wytknąć w artykule redakcyjnym, że obecna sytuacja bezrobotnych jest znacznie lepsza niż była w latach trzydziestych. Nie ulega wątpliwości, że szanse wyborcze Labour Party znowu wzrosły. Wielu obserwatorów uważa, że zyskuje na popularności hasło częściowej nacjonalizacji przemysłu, jako środka walki z bezrobociem. (w)

Spór o dorsze?

PARYŻ (PAP). Po zażegnaniu francusko - brazylijskiego sporu o langusty, obecnie Francji zagraża nowy konflikt, tym razem z Danią na tle połowów dorsza u wybrzeży Grenlandii. Według doniesień z Paryża, rząd francuski zwrócił się do Danii z prośbą o wszczęcie rokowań w sprawie planowanego przez rząd duński rozszerzenia strefy wód terytorialnych wokół Grenlandii do 12 mil morskich. Takie posunięcie godzi w interesy Francji, gdyż francuskie kutry rybackie od lat łowią dorsze właśnie w pobliżu Grenlandii.

Specjalna ustawa, dotycząca rozszerzenia strefy wód terytorialnych wokół Grenlandii z 3 do 12 mil morskich stanie niebawem na porządku obrad parlamentu duńskiego.

Posłowie o koordynacji przewozów przechodzących przez porty

WARSZAWA (PAP). — W środę odbyło się wspólne posiedzenie sejmowych komisji: komunikacji i łączności oraz gospodarki morskiej i żegluga, poświęcone rozpatrzeniu problemów koordynacji przewozów masy towarowej przechodzącej przez porty.

Informacje na ten temat przedstawił wiceminister żegluga Józef Machno. Wskazał on na trudności występujące w zakresie koordynacji pracy portów, spedytora i kolei, a więc trzech pionierów, które mają równorzędny wpływ na terminy i rytmiczność dostaw masy towarowej do portów. J. Machno podał, iż w studium praktycznego „docierania” jest wspólny organ koordynacyjny trzech zainteresowanych resortów (kolej, żegluga, MZH) w porcie szczecińskim. Jego doświadczenia posłuży do zastosowania analogicznych rozwiązań w Gdyni i w Gdańsku. Jest to tym bardziej ważne, że porty morskie będą mogły podjąć planowym zadaniom przeładunkowym tylko wówczas, gdy będą one realizowane rytmicznie. Trzeba bowiem pamiętać, że w pozostałych trzech kwartałach br. trzeba będzie przeładować poza bieżącymi zadaniami ok. 2.500 tys. ton masy nie przeładowanej w I.

W dalszym ciągu obrad koreferat dotyczący tych samych zagadnień przedstawił pos. Czesław Wojtowicz (PZPR), a następnie dodatkowych wyjaśnień udzielił wiceminister komunikacji Donat Tarantowicz.

W dyskusji wysunięto koncepcje przeniesienia manipulacji celnych z portów i stacji granicznych do niektórych zakładów pracy. Postulowano przedłużenie okresu trwania obostrzonych rygorów za przetrzymywanie wagonów kolejowych.

Historicy europejskiego ruchu oporu spotkają się w Karlowych Varach

WARSZAWA (PAP). Przed kilkoma dniami obradował w Mediolanie komitet przygotowawczy III Międzynarodowej Konferencji Historyków Europejskiego Ruchu Oporu. Na posiedzeniu ustalono ostatecznie, że III konferencja odbędzie się we wrześniu 1963 roku w Karlowych Varach. Tematem konferencji będzie „reżim okupacji Europy przez nazistów — formy, metody, rozwój”.

Napięta sytuacja w Turcji

SOFIA (PAP). Jak donoszą z Ankarę, sytuacja w Turcji stała się w ostatnich dniach napięta. Bezpośrednią przyczyną zaostrzenia konfliktów politycznych było zwolnienie z więzienia na okres 6 miesięcy b. prezydenta Turcji, Bayara ze względów zdrowotnych.

26 bm. po nadzwyczajnym posiedzeniu, rząd w specjalnym komunikacie ogłosił, iż jest zdecydowany podjąć wszelkie kroki dla udzielenia wolności działalności zwolnionym obaleniemu reżimu.

Szef sztabu generalnego armii tureckiej gen. Sunay w ogłoszonym oświadczeniu stwierdza, że niektóre osoby, które wywołały rozłam w armii, by wykorzystać ją do urzeczywistnienia swoich celów. W związku z tym, pod groźbą surowych kar zabronił on wojskowym udziału w jakichkolwiek akcjach politycznych.

„Emma” — nowy polski „mózg” elektronowy

BN-T (PAP). W Instytucie automatycznych systemów energetycznych we Wrocławiu zaczęła pracę nowa polska matematyczna maszyna cyfrowa — „Emma”, dzieło pracownikó w Instytucie.

Aktualnie „Emma” wykonuje skomplikowane obliczenia w zakresie zagadnień techniki mikrofalowej, które ze względu na swą złożoność i ilość operacji nie byłyby możliwe do przeprowadzenia bez udziału maszyny cyfrowej. W przyszłości służyć ona będzie w Instytucie do wykonywania obliczeń wynikających z prac Instytutu nad automatyzacją naszej energetyki.

Nkrumah proponuje zjednoczenie Afryki

DAR ES SALAAM (PAP). Prezydent Ghany, Kwame Nkrumah, przesłał do wszystkich szefów państw niepodległej Afryki pufne listy, w których przedstawia plan zjednoczenia terytorium afrykańskiego. Nkrumah proponuje: utworzenie stałego parlamentu afrykańskiego, który miałby formę „małej ONZ”, utworzenie wspólnego rynku afrykańskiego oraz utworzenie banku Afryki.

Helen Klaben grozi amputacja stopy

NOWY JORK (PAP). Helen Klaben, 21-letnia modelka z Nowego Jorku odnaleziona w poniedziałek po 7 tygodniach, jakie upłynęły od katastrofy samolotu, którym leciała wraz z Floresem — powiedziała, iż grozi jej amputacja części stopy. Zdaniem lekarza opiekującego się rozbitkami, amputacja jest konieczna, gdyż nadal istnieje poważne niebezpieczeństwo zakażenia.



Grudziądź z lotu ptaka. Fala powodzi już spłynęła

Minister kultury i sztuki pozdrawia zespoły teatralne

WARSZAWA (PAP). Minister kultury i sztuki Tadeusz Galiński, przemawiając 27 bm. przez radio z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru podkreślił, że uniwersalizm sztuki teatralnej, która ze swej ojczyznej sceny weszła szeroko na ekrany filmu i telewizji — stwarza najlepszą okazję do zmanifestowania idei wspólnoty i braterstwa wszystkich narodów świata, pozwala zrozumieć i ukochać do wszystkiego, co jest najlepsze w kulturze i cywilizacji ludzkości.

Stąd — powiedział min. Galiński — obowiązkiem na czele naszych teatrów jest dotarcie do jak najszerszych rzesz odbiorców. Pilną potrzebą jest, aby teatry nasze wzmogły jeszcze bardziej swój wysiłek, swoją ambicję i żarliwość, by w orbitę swego oddziaływania przyciągnąć młodzież szkolną, robotniczą, wiejską — nowe rzesze widzów, które nie zawaryły jeszcze na stałe przymierza z teatrem.

Wicemin. Modrzewski w Rio de Janeiro

RIO DE JANEIRO (PAP). 25 bm. przybył do Rio de Janeiro na posiedzenie polsko - brazylijskiej komisji mieszanej do spraw dwustronnego handlu, wiceminister handlu zagranicznego, F. Modrzewski.

Prezydent jest zmęczony

PREZYDENT Kennedy jest zmęczony. Tak przynajmniej brzmią relacje dziennikarzy, którzy uczestniczyli w ostatnim jego konferencji prasowej. I nie ma w tym prawdopodobnie zbyt wiele przesady, ponieważ na drugą część jego prezydenckiej kadencji wypadły brzemienne skutki wydarzenia, mowa o kryzysie, jaki przeżywa polityka amerykańska.

Stosunki z krajami europejskimi, narastający konflikt w łonie NATO, stosunki z krajami Ameryki Łacińskiej, a wreszcie wewnętrzna sytuacja w USA, składają się na obraz trudny, skomplikowany i domagający się nowych, śmiałych koncepcji.

Nie widać takiej koncepcji ani w polityce europejskiej USA, wiążącej się ze sprawami NATO i Wspólnego Rynku, ani w zagadnieniach kontynentu łacińskiego, że ograniczamy się tylko do dwóch, pierwszej wagi problemów dla rządu amerykańskiego. Ich brak odczuwany jest i doceniany w kierowniczych kołach administracji demokratycznej, w łonie której na tym tle ściera się różne poglądy, niekiedy rozbieżne. Wyrazem tego są np. sprzeczne ze stanowiskiem administracji wy-

Dzisiaj plenarne posiedzenie Sejmu

Jak już podawaliśmy, dzisiaj 28 bm. o godzinie 16 rozpocznie się kolejne, 18 w obecnej kadencji, plenarne posiedzenie Sejmu PRL.

Na wstępie obrad prezes Rady Ministrów przedstawi Izbie informację o aktualnych sprawach gospodarczych kraju. Z kolei Sejm rozpatrzy cztery projekty ustaw: „o znakach towarowych”, „o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym”, „o służbie wojskowej chorych i zbrojnych” oraz „o cudzoziemcach”.

Na zakończenie obrad przedłożony zostanie sejmowi projekt uchwały o zamknięciu obecnej IV sesji Sejmu, która rozpocznie się na jesieni ub. roku.

Dymisja premiera Jordanii

KAIR (PAP). — Premier Jordanii Wasfi el Tall złożył w środę dymisję swoją i swego rządu. Król Husajn powierzył Samirowi el Rifaj misję utworzenia nowego gabinetu.

- DOSTAWY NOWEGO TABORU
- ZNACZNY WZROST TRANSPORTU WODNEGO NA ODRZE I WIŚLE

Ważne decyzje kolegium Ministerstwa Żegluga

WARSZAWA (PAP). — W środę, 27 bm. obradowało pod przewodnictwem ministra Stanisława Darskiego kolegium Ministerstwa Żegluga, w którym wziął również udział prezes Centralnego Urzędu Gospodarki Wodnej — Janusz Grochulski.

Omówiono problem zwiększenia zadań przewozowych żegluga śródlądowej w latach 1963 — 65 i następnym, tak by mogła ona odciążać transport kolejowy, a także przyczynić się do powiększenia potencjału przeładunkowego naszych portów morskich (poprzez dokonywanie przeładunków bezpośrednio ze statków na barki i odwrotnie).

Kolegium podjęło uchwałę, która mówi, że w roku 1965 przewozy towarów na Odrze będą większe od dotychczas planowanych na ten rok o 1,6 mln ton i wyniosą 4,8 mln ton (w br. zamkną się one w granicach 2,5 mln ton).

Rozwój żegluga i wzrost jej zadań na Wiśle dotyczyć będzie również przede wszystkim jej górnego odcinka, tj. trasy Oświęcim — Nowa Huta. O ile w br. przewozy towarów wyniosą tu 1,2 mln ton, to w roku 1970 — również przy założeniu, że do tego czasu zakończona zostanie budowa stopni wodnych, czyli tzw. kaskady górnej Wisły — dojdą do 3,7 mln ton.

Aby osiągnąć te cele, nie wystarczy oczywiście tylko poprawa warunków nawigacyjnych rzek. Kolegium

Nkrumah proponuje zjednoczenie Afryki

DAR ES SALAAM (PAP). Prezydent Ghany, Kwame Nkrumah, przesłał do wszystkich szefów państw niepodległej Afryki pufne listy, w których przedstawia plan zjednoczenia terytorium afrykańskiego. Nkrumah proponuje: utworzenie stałego parlamentu afrykańskiego, który miałby formę „małej ONZ”, utworzenie wspólnego rynku afrykańskiego oraz utworzenie banku Afryki.



Na dzisiaj przewidziane jest zachmurzenie duże z przejaśnieniami.

Temperatura od minus 5 stopni rano do minus 2 stopni w ciągu dnia. Wiatry słabe północno-wschodnie.

Po udanym rejsie „Kastora“ pod Nową Fundlandią wyruszył m-t „Neptun“

Wczoraj przed południem rybacki port gdański opuścił trawler-przetwórnia „Neptun“, który po swym dalekim rejsie afrykańskim po raz pierwszy wyruszył na łowiska północno-zachodniego Atlantyku.

Spotkanie: Stevenson-Pompidou

PARYŻ (PAP). Odbijając podróż po krajach Europy, stały przedstawiciel USA w ONZ, Adlai Stevenson, przeprowadził we wtorek w Paryżu 45-minutową rozmowę z premierem Francji, Georgesem Pompidou.

Adolfo Lopez Mateos

Prezydent Meksyku, ADOLFO LOPEZ MATEOS urodził się w 1910 r. i jest z wykształcenia prawnikiem. Czas jakiś pełnił funkcje sędziego, a następnie przez kilka lat wykładał na uniwersytecie w Toluca.

Tragiczne żniwo pożarów

BYDGOSZCZ (PAP). Wtorek upłynął w woj. bydgoskim pod znakiem wielkich pożarów. Najgroźniejszy i najtragiczniejszy w skutkach wybuchł we wsi Sumin, pow. Lipno, w zabudowaniach gospodarczych rolnika Stanisława Kowalskiego.

Ogień strawił jednak 10 budynków inwentaryzacyjnych, 6 budynków gospodarczych, 3 domy mieszkalne i szopy.

Zebrania sprawozdawczo-obrachunkowe w kółkach rolniczych dobiegają końca

Trwająca już od dłuższego czasu kampania sprawozdawczo-obrachunkowa w kółkach rolniczych woj. gdańskiego dobiega powoli końca. Do 16 bm. na 826 istniejących u nas kółek rolniczych zebrania odbyły łącznie 618 kółek.

Dotychczasowy przebieg zebrania dowodzi o rosnącym zainteresowaniu członków kółek mechanizacją prac w rolnictwie. Świadczy o tym m. in. fakt, że podjęto już uchwały w sprawie zakupu dalszych 321 zestawów traktorowych.

Ważny problem, występujący zwłaszcza w rejonach uprawy buraka cukrowego, poruszyli na zebraniu sprawozdawczo - obrachunkowym członkowie kółka rolnicze z Losiewie, pow. sztumski.

Wskutek tego traktory z przyczepami załadowanymi burakami cukrowymi muszą nieraz godzinami czekać w kolejce na wyładunek.

Na zebraniach kółek rolniczych omówiono także wiele innych spraw, związanych z ich działalnością i perspektywami rozwoju.

Prezydent jest zmęczony

Dokończenie ze str. 1 kształtuje wokół spraw Wspólnego Rynku, nieprzychylna postawa rządu francuskiego wobec USA rodzi niepewność kół finansowych i przemysłowych, oceniających pesymistycznie perspektywę międzynarodowej współpracy ekonomicznej w szczególności ze Wspólnym Rynkiem.

W uprawianej przez siebie krytyce nie ma propozycji konstruktywnych. Niemniej jednak krytyka ta drażni prezydenta, który - jak twierdzi się w kółach zbliżonych do Białego Domu - reaguje na nią znacznie bardziej nerwowo, niż jego poprzednik.

Taka sytuacja nosi w sobie załączki pewnego niebezpieczeństwa na wyrost, gdyby elementom reakcyjnym i awanturniczym udało się sprowadzić politykę administracji z drogi rozsądku np. w sprawie Kuby i gdyby - co się zresztą z tym wiąże - udało się im zastopować pewne procesy zmierzające do zbliżenia stanowisk między USA i ZSRR w spornych kwestiach.

JEDNYM z ważnych wykładników panującego w Waszyngtonie nastroju jest złamanie tradycyjnej zasady dwupartyjności w polityce zagranicznej. Ale nie trzeba też zapominać o tym, że na okres prezydentury Kennedy'ego przypadło wyciągnięcie praktycznych wniosków i ze zmieniającego się układu sił na świecie i z emancypacyjnych procesów dokonujących się w Europie zachodniej.

SPORT SPORT SPORT

Nowe kierunki rozwoju sportu na gdańskiej wsi

W powodzi wielkich imprez, świetnych wyników i rekordów sport wsielski traktowany jest często jak ubogi krewny, jak przysłowiowe piąte koło u wozu.

Dzieje się to wszystko przy stosunkowo małych nakładach finansowych, przy dotacjach o przeszło 50 proc. mniejszych, od sum otrzymywanych np. przez LZS woj. warszawskiego.

Zjazd wytyczył dalsze kierunki wielkiej sportowej ofensywy na wsi gdańskiej. A więc, rozbudowa LZS w PGR i spółdzielniach produkcyjnych oraz objęcie szerszym patronatem wiejskich szkół podstawowych.

Dziś finały turnieju piłkarskiego na hali

W dniu dzisiejszym zakończona zostanie wielka batalia młodzieży piłkarskiej, w której brało udział 103 dzikich zespołów. Dziś po rozegraniu od godz. 14.30 ćwierć i półfinałów, o godz. 18 w hali Stoczni Gdańskiej staną naprzeciw siebie w finale turnieju organizowanego przez ZKS Polonia, MKKFT oraz „Dziennik Bałtycki” dwa zespoły, które walczyły o tytuł mistrzowski.

„Pomorzanin” 1:0, „Ogniwio” 1:1, „Młode Orły” 6:0, „Błękitni” Wrzeszcz - „Czerwona Iskra” 4:2, „Zubry” Siedlce - „Olimpia” Wrzeszcz 1:0, „Czarna Błyszka” 8:1 - SKS 20 1:3, „Janitar” TKKF - „Widmo” 0:2, „Czerwono Czarni” - „Leśna” 0:3, „Benfica” Łakowa - „Santos” Czarnieckiego 6:1, „Unia” Wrzeszcz - „Korsarze” 6:1, „Arsenal” Letnica - „Benfica” Oliwa 1:2, „Ogniwio” 1:1, „Błękitni” 3:3 (karne 1:0).

A oto wyniki wczorajszego spotkania „Benfica” Oliwa -

Kadrowicze zremisowali 1:1 z AS Roma

Rozegrane wczoraj na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie międzynarodowe spotkanie między Polską kadra olimpijską a AS Roma zakończyło się wynikiem remisowym 1:1 (0:1). Bramkę dla Romę zdobył w 41 min. Jonsson, a dla Polski w 74 min. Bazan z karnego.

W Nowym Targu odbyło się spotkanie Polska - Japonia w podnoszeniu ciężarów. Zwyciężyła odmołdżona drużyna polska 5:2.

Na zdjęciu: w wadze koguciej Stepien w IV podejściu pobit rekord Polski seniorów w wyciskaniu uzyskując 97,5 kg. Ta próba to trzecie nieudane podejście Stepien w wyciskaniu - w czwartym padł rekord.



MATRYMONIALNE

ROZWIEDZIENIE, rencista lat 36 z mieszkaniem poza miasto, szuka żony, gospodarną. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańskich pod „22003”.

NIERUCHOMOŚCI

WILŁĘ z sadem tuż przy przystanku tramwajowym w Krakowie sprzedam bez pośredników. Oferty 25767 „Prasa” Kraków, Wiślna 2, K-1222

PLAC z prawem budowy domu jednorodzinnego lub rozpoczęcia budowę Sopot - Oliwa kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańskich pod „22005”.

DOMEK jednorodzinny lub mieszkanie wydzielone do 80.000 - na trasie Oliwa - Gdańsk kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańskich pod „22005”.

BUDYNKI gospodarcze nadające się na przerobienie na mieszkanie z ziemią lub bez sprzedam. Gdańsk, Zabornia 11 przy drodze Kartuskiej.

W dniu 22 marca 1963 r. zmarł w wieku 84 lat długoletni pracownik Gdańskich Zakładów Płowarsko-Słodowniczych

Jan Kulesza

W Zmarłym tracimy sumiennego pracownika i dobrego koleżkę.

Rodzinie wyrazi głębokiego współczucia składają

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy, współpracownicy. 1388-K

DOMEK jednorodzinny w Kolobrzegu sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańskich pod „22022”.

DOM dwurodzinny z ogrodem wyłozony sprzedam. Pelplin, ul. Podgórna 4 właściciel. G-22078

KUPNO SAMOCHOD osobowy, ciężarów, motocykl, motorower, wóz gumowy, radio na tranzystorach, lodówka, pralka, magiel, rezerwa, trefry, pompe wodna, agregat świetlny, meble i inne urządzenia kupimy. Szczegółowe oferty Biuro Ogłoszeń pod „22019” Gdynia. G-22019

SPRZEDAŻ SAMOCHOD „Syrana” przebieg 10.000 km sprzedam. Władostki: Oliwa, Grunwaldzka 541 tel. 338.

WSK 125 przejechane 800 km tanio sprzedam. Gdańsk, ul. Złotników 13/18 m. 15. G-22037

PIANINO czarne, metalowa płyta, akordeon „Weltmeister” 16 rejestrów sprzedam. Oliwa, Czerwonego Sztandaru 22.

„MOSKWIKA 402” stan b. dobry sprzedam. Wrzeszcz, Wesolowskiego 3 obok kina „Znicz” po godz. 18. G-22013

SAMOCHOD osobowy maillitazowy tanio, pilnie sprzedam. Gdańsk-Orunia, Sandomierska 45. G-22036

WOZEK głęboki, nowoczesny sprzedam. Oliwa, ul. Grottegera 10a/2.

PLASZCZ zamieszowy damski, trzyćwierćkowy sprzedam. Sopot, Grottegera 20B/2 (każdej niedzieli).

MASZYNE nowoczesna do podnoszenia oczek sprzedam. Gdańsk, skrzyżka poczta 108. G-22053

PIANINO płyta drewniana sprzedam. Tel. 31-29-43 godz. 15-17. G-22061

KUCHENKĘ gazową-węglową sprzedam. Władostki, ul. Krzywoustego 39 m. 1. G-22082

WOZEK głęboki, biały stan b. dobry sprzedam. Wrzeszcz, ul. Konrada Wallenroda 7/4. G-22052

DACHOWKĘ cementową sprzedam, przyjmuję zamówienia na pustaki „Alfa” DMS Wytwórnia Prefabrykatów Budowlanych Rumia, ul. Gdańska 9a. G-9480

5 SAMIC lisów niebieskich zarodowe, pokryte sprzedam. Rumia, ul. Młyńska 6 hodowla pod lasem. G-9487

ŁOZKA i toaletkę sprzedam. Gdynia-Redowa, Lanoty 7 m. 36 (wieszowice). G-9509

AKORDEON „Weltmeister” 40 basów, 5 rejestrów sprzedam. Stare Pole tel. 67. P-383

WFM nowy sprzedam. Wejherowo, 1 Maja 29 m. 4. G-9513

PUSTAKI „Alfa”. DMS belki stropowe, zamówienia przyjmuje Wytwórnia Prefabrykatów „Witbrok” Gdynia, Czerwonych Kosynierów 70 tel. 21-57-85. G-9489

„SYRENE 101” - 15.000 km sprzedam 50.000 zł. Gdynia tel. 21-67-97 godz. 16-18. G-9521

ZAMIENIĘ dwie kawalerki na mieszkanie 2-3 pokoje w nowym budownictwie. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańskich pod „21589”.

ZAMIENIĘ 3 pokoje z kuchnią, c.o. duży mebel, traż w Gdyni na pokój z kuchnią i garsonierę w Gdyni. Tel. 21-50-03 od 8-15. G-9466

ZAMIENIĘ 3 duże pokoje, kuchnia, łazienka w Nowym nad Wisłą idealne dla lekarza na mniejsze trójmieszko. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańskich pod „22009” lub tel. 718 Oliwa. G-22009

WRZESZCZ: 2 pokoje, komfortowe zamieszanie na 2 mieszkania 1 pokojowe, wygody. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańskich pod „22008”.

ZAMIENIĘ mieszkanie Zielona Góra na mieszkanie trójmieszko - okolica. Oliwa, Obrońców G-22020

POZNAŃ: 2 pokoje z kuchnią samodzielnie zamieszanie na 2 lub 3 pokoje w trójmieszku lub kupię wyłączone. Kowalewscy, Poznań, Hiberna 25 m. 8.

SAMOTNY poszukuje pokoju sublokatorskiego na terenie Gdańska lub Wrzeszcza. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańskich pod „22047”.

ZAMIENIĘ pokój, kuchnia komfort n. b. Gdańsk ul. Giełboka (wielowice) na pokój, kuchnia, wygody stare budownictwo samodzielnie trasa Wrzeszcz - Gdynia. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańskich pod „22055”.

ZAMIENIĘ pokój duży z kuchnią c.o., wesołone wygody na 2 pokoje z kuchnią trójmieszko. Wzrostki korzystne. Sopot, Wycickiego 97/a Kurkowskiej. G-22063

POKOJ ubelony w oddziale, Gdańsk, Nad Jarem 3. G-22050

PYLEGNIARKA mebliska poszukuje pokoju. Szwecy, Gdynia, Czerwonych Kosynierów 73/10.

ZAMIENIĘ duży pokój z kuchnią Morąg k/Olsztyna na mniejszy trójmieszko. Wrzeszcz, Jaśkowa Dolina 41/2. G-22087

POMOC domowa przyjmie natychmiast. Sopot-Wyścigi, Langiewicza 1, tel. 536-50 zgłoszenia od 18.30.

POMOC domowa lub gospośka potrzebna. Gdynia, Czerwonych Kosynierów 69/1 tel. 21-67-89. G-9639

POMOC domowa dochodząca potrzebna. Sopot, Bierała 38 m. 1. P-402

POMOC domowa dochodząca potrzebna od zaraz. Zgłoszenia osobiste: Biuro Ogłoszeń Gdańskich od godz. 11-14. G-22377

PRZYJMIE starsza pani do dziecka na 8 godzin. Władostki: Gd.-Oliwa, ul. Norblina nr 12/29 od godz. 17-21. G-22024

UCZCIWA gospośka potrzebna. Świadczenie pożądanie. Dobre warunki, oddzielny pokój. Głogów 8/1, Wrzeszcz, Sobótki G-22038

STARSHA, kulturalna zapołączenie się dzieckiem jako dochodząca. Szczegółowe oferty Biuro Ogłoszeń Gdańskich pod „22025”.

UCZNIA wiek 15-16 lat przyjmę. Warsztat Samochodowy, Lębork, Teczewska 6. G-22066

NAUKA PILNIE poszukuje korepetytora języka francuskiego. Gd.-Orunia, Nowiny 30/1. G-22029

RÓŻNE ZARZĄD P.O.D. im. Sikorskiego w Oruni ostrzeże za wszystkich budowlanów kur przy ul. Żuławskiej, Smętniej, Wschodniej, Równiej i Kol. Zarząd że wyklada trućnic przeciw normom przez cały rok 1963. G-21976

UWAGA: Zielone przy ul. Energetyków 13a ogrodzone siatką będą w okresie wiosny i lata zsypanywane truciźną przeciw wryzonom i szkodnikom.

WYKŁADAM truciźną przez cały rok na swoim polu Gdynia-Grabówek, ul. Dembińskiego 101, Agnieszka Głombewska.

UWAGA HODOWCY NOREK I LISÓW: Gdańskie Przedsiębiorstwo Obrótu Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi w Gdańsku - Wrzeszcz, ul. Kościuszki 7-9 zawiadamia, że

w związku z kończącym się sezonem, skupujemy skóry lisów i norek po populacji.

Skup odbywa się w punkcie skupu przy siedzibie przedsiębiorstwa, wejście od ul. Nad Stawem, codziennie od godz. 7.15 do 13, w soboty od godz. 7.15 do 11 wędug następującego harmonogramu:

1. 4. br. - Ebląg, Malbork, Sztum, Kwidzyn, Nowy Dwór, 2. 4. br. - Starogard, Kościerzyna, Kartuzy, 3. 4. br. - Pruszcz, Tczew, 4. 5. 4. br. - Wejherowo, Lębork (poza Lębą), 6. 4. br. - Leba, 3. 9. 4. br. - Puck (poza półwyspem Hel), 10. 11. 4. br. - Półwyspem Hel i Władysławowo, 12. 13. 4. br. - Gdańsk, 11 i 17. 4. br. - Gdynia, Sopot.

Cukrownia Nowy Staw w Nowym Stawie, powiat Malbork ogłasza przetarg na wykonanie następujących robót:

1. Remont i konserwacja wag kolejowych, wozów - samochodowych, automatycznych, uchylnych i dziesiętnych, 2. Czyszczenie 2 kotłów parowych wysokopiętnych o łącznej powierzchni ogrzewalnej 750 m kw. i 5 kotłów trójpromiennowych o łącznej powierzchni ogrzewalnej 680 m kw. od strony ogólnie i wodnej.

Oferty odpowiadające wymogom rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15. I. 1958 r. w sprawie dostaw robót i usług na rzecz jednostek państwowych mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Blizszych informacji udziela dział techniczny Cukrowni Nowy Staw w godz. od 7 - 15, tel. nr 163, gdzie można też odebrać aktualny wykaz wag.

Komisjnie otwarcie ofert nastąpi dnia 4 kwietnia 1963 r. o godz. 10 w biurze technicznym cukrowni. Cukrownia zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. 1375-K

KOMUNIKATY

UWAGA HODOWCY NOREK I LISÓW:

Gdańskie Przedsiębiorstwo Obrót Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi w Gdańsku - Wrzeszcz, ul. Kościuszki 7-9 zawiadamia, że

w związku z kończącym się sezonem, skupujemy skóry lisów i norek po populacji.

Skup odbywa się w punkcie skupu przy siedzibie przedsiębiorstwa, wejście od ul. Nad Stawem, codziennie od godz. 7.15 do 13, w soboty od godz. 7.15 do 11 wędug następującego harmonogramu:

1. 4. br. - Ebląg, Malbork, Sztum, Kwidzyn, Nowy Dwór, 2. 4. br. - Starogard, Kościerzyna, Kartuzy, 3. 4. br. - Pruszcz, Tczew, 4. 5. 4. br. - Wejherowo, Lębork (poza Lębą), 6. 4. br. - Leba, 3. 9. 4. br. - Puck (poza półwyspem Hel), 10. 11. 4. br. - Półwyspem Hel i Władysławowo, 12. 13. 4. br. - Gdańsk, 11 i 17. 4. br. - Gdynia, Sopot.

UWAGA! Skóry skupywane będą od wszystkich hodowców (także i niekontraktujących). Hodowcy, którym w poprzednich dostawach potrącono karę umowną za niewywiązanie się z kontraktacji winni przynieść ze sobą odpowny kwit skupu, legitymację, świadectwo lek. weterynaryj i zaświadczenie podatkowe. 1375-K

DEWIZOWA DROGA STOCZNI REMONTOWYCH

POLSKIE stocznie remontowe mogą być śmiało chlubną wizytówką naszej gospodarki morskiej. Zwiędający je obcokrajowcy (np. dyrektor techniczny wielkiego koncernu szwedzkiego JOHNSON LINE) nie kryją swojego podziwu i uznania dla ich mocy produkcyjnej i poziomu wyposażenia technicznego.

Potwierdzeniem pozytywnej opinii i zaufania, jakim zagraniczni armatorzy darzą pracę morskich stoczni remontowych w Polsce, jest zwiększająca się rokrocznie ilość składanych nam ofert na przyjęcie statków do remontu.

LICZĄC się jednak przede wszystkim z koniecznością zaspokojenia potrzeb własnej floty, musieliśmy nieraz zrezygnować z wielu atrakcyjnych i korzystnych dla nas transakcji. Oto np. w 1961 r. „Centromor” nie przyjął z krajów zachodnioeuropejskich zamówień o wartości ok. pół miliona dolarów. Oczywiście, obecnie po wejściu do eksploatacji dwóch doków, sytuacja w zakresie eksportu usług remontowych polepszy się.

Ogółem w ciągu dziesięciu lat nasze stocznie remontowe przeprowadziły 2.215 poważnych napraw statków zagranicznych 36 różnych bander. Z usług polskich remontowców korzystały jednostki państw skandynawskich i Europy zachodniej, USA oraz Środkowej i południowej Ameryki, odległej Indii, Indonezji, Unii Południowej Afryki i in. Najpoważniejszymi naszymi klientami są armatorzy radzieccy, gdyż remontujemy wszystkie statki, jakie dla Związku Radzieckiego bud-

wane są w naszych stoczniach produkcyjnych.

DZIESIECIOKROTNY WZROST

EKSPORT usług remontowych zaczął być realizowany w planowy sposób 7 lat temu. Jednocześnie ze wzrostem usług dla floty polskiej, która obecnie korzysta wyłącznie ze stoczni krajowych, rosła ilość prac świadczonych na rzecz jednostek zagranicznych.

Podczas gdy w pierwszym roku tej planowej akcji — w 1957 r. — uzyskaliśmy tylko 10 mln zł dewizowych to w ub. roku suma ta wzrosła dziesięciokrotnie. Skromne początki, opierające się głównie na robotach konserwacyjnych i usuwaniu awarii doznanych przez statki w drodze do naszych portów, przekształciły się w poważny zakres remontów klasyfikacyjnych, w przebudowy konstrukcyjne jednostek itp.

Między trzema naszymi stoczniami remontowymi ugotował się podział pracy. Gdynia stocznia wyspecjalizowała się w wielce pracochłonnych remontach międzyrejsowych, wy-

konowanych w portach podczas załadunku lub rozładunku statków, zaś większość zagranicznych remontów klasyfikacyjnych przeprowadza się w Gdańsku oraz w Szczecinie.

W bieżącym roku Zjednoczenie Morskich Stoczni Remontowych podpisało z „Centromorem” porozumienie, określające bardzo wysoko możliwości zwiększenia eksportowych usług remontowych. Obecny stan techniczny stoczni pozwala im bowiem, poza obsługą własnej floty, na usługi dla armatorów obcych o wartości 167 mln zł. Kładąc szczególnie nacisk na maksymalne wykorzystanie obu naszych wielkich inwestycji — nowych doków w Gdańsku i Szczecinie, starania remontowców idą w kierunku zwiększenia usług eksportowych na rzecz tych armatorów krajów kapitalistycznych, którzy chcą kierować do nas właśnie jednostki du-

żę Brazylii, która reflektuje na większą ilość naszych kutrów. Transakcja dojdzie do skutku po uzgodnieniu szczegółów związanych z technicznym wyposażeniem jednostek, innym niż u nas ze względu na klimat i odrębność systemu połowów.

NADWYŻKI CZEKAJĄ NA WYKORZYSTANIE

Z zagadnieniem tym wiąże się konieczność zwiększenia elastyczności w pracy stoczni remontowych, a także potrzeba większej operatywności ze strony „Centromoru” — placówki przeprowadzającej wszelkie formalności, związane z naszym eksportem usług morskich. Operatywność ta winna być w większym niż dotychczas stopniu zapewnić statkom możliwość pokrywania ich nadwyżek mocy produkcyjnej zgodnie ze strukturą przeprowadzanych w danym okresie remontów.

Oto np. w stoczni zgrupowała się większość parowców. W takich okolicznościach m. in. wydział silników spalinowych jest „bezrobotny” i czeka na dodatkowe zlecenia. Stocznia chętnie przyjąłaby wtedy do remontu jednostkę motorową, ale... trzeba ją właśnie w takim momencie dostarczyć. Wobec dużego zapotrzebowania na remonty okrętowe rejonu bałtyckiego, w zasięgu którego znajdują się ogromne towarzystwa żeglugowe, „Centromor” mógłby do takiego, jakby się wydawało, idealnego stanu doprowadzić. Ale wówczas ze strony „Centromoru” musiałby istnieć stały i nieprzerwany kontakt z armatorami, w którym o powodzeniu, najczęściej decyduje operatywność. Jak wykazuje praktyka, w takich państwach jak Szwecja lub Norwegia „Centromor” winien mieć swego agenta.

KUTRY GDYŃSKIE I SZCZECIŃSKIE

DWA stalowe kutry 25-metrowe — „Play Giron”, wybudowane w ubiegłym roku przez Gdynia Stocznia Remontowa dla Kuzy, otworzyły nowy rozdział w naszej eksportowej działalności. Jednostkami tego typu zainteresowała się

W Singapurze obradowała międzynarodowa konferencja poświęcona problemowi polityki populacyjnej. Miejsce obrad nie zostało wybrane przypadkowo. Indie, Indonezja i Malaje należą do regionów, w których na szeroką skalę nierozdzielnie występują dwa zjawiska: przeludnienie i głód.

Ponieważ na plan pierwszy uczeni i ekonomiści wysunęli sprawę upowszechniania zasad świadomego macierzyństwa, tym istotniejszą stała się wypowiedź, która dotyczyła poszukiwania możliwie najlepszego środka biologicznego, zapobiegającego ciąży. Jest interesujące, że zarysowały się poważne różnice zdań na temat pigulek antykoncepcyjnych, często uważanych dotychczas jako środek idealny. Stwierdzono, że — aby były skuteczne — trzeba je zazywać w ciągu 20 dni na miesiąc, co jest niemożliwe w przypadku kobiet, żyjących w warunkach prymitywu i skrajnej biedy. Mówiono też o ubocznych, szkodyliwych skutkach pigulek.

Na uwagę zasługują dwa komunikaty z przebiegu badań, ogłoszone na konferencji. Amerykanin, prof. Shelesnyak, pracujący obecnie w Instytucie Weismanna w Izraelu, mówi o wynikach, osiągniętych w dziełach stosowaniu wyciągu ze skóry zwierzęcej, wyciągu ze skóry zwierzęcej, wyciągu ze skóry zwierzęcej, wyciągu ze skóry zwierzęcej.

Regulacja urodzin

tematem międzynarodowych obrad

- INTERESUJĄCE KOMUNIKATY NAUKOWE
- CZY 70-LETNIE KOBIETY BĘDĄ MOGŁY RODZIĆ DZIECI?

W wieku 60, a nawet 70 lat będzie mogło rodzić dzieci.

Ekspresem przez zasy

Obrazki z ramy... okna wagonu

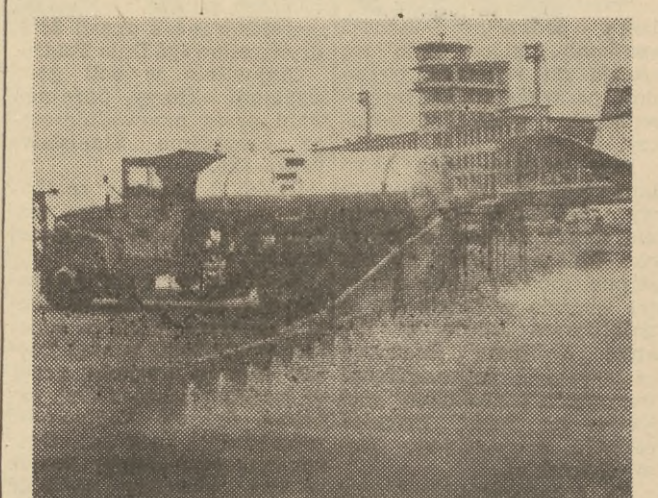
(Korespondencja własna)

Z Wiednia do Paryża jedzie się międzynarodowym ekspresem około trzydziestu godzin. Przez całą Austrię, północną Szwajcarię i wschodnie równiny Francji. Waż po cięgiu wygląda pstrakoto. Wazekiego rodzaju Speise Wagen, sleepingi, luksusowe wagony pierwszej klasy, mniej luksusowe — drugiej. Najgorzej dostać się do zielonego wagonu francuskiego. Blaszanka nie wagon! Sciany cienkie, okna duże. Ci, co to wymyślił, nie wiedzą co to zima.

MNIE przypadała w udziale miejscówka własna w wagonie francuskim. Nie mineliśmy jeszcze oplotków Wiednia, a już zaczęliśmy marznąć. To, co dzieło się później, trudno opisać. Było nas w przedziale przepisowo osiemio: młode małżeństwo angielskie, robiące poślubny „tour” po Europie, jakiś wiedeński komiwojażer, trzech studentów jadących na narty w Tyrol, jakaś

panienka i ja. Zbrała nas

po tej podróży. Choć z okien wagonu poznać Tyrol, kawałek Alp, Szwajcarię i Francję... A właśnie w miarę zbliżania się do Alp mróz robił się coraz gorszy. I może dlatego, że patrzyłam przez przyzmat zimna, tamtejszy świat wydał mi się przereklamowany, nie taki, jak go sobie zwykliśmy wyobrażać na podstawie dzieł klasyków literatury i magazynów ilustrowanych. Sprzedawane na



jedno w drugie, jedliśmy i pili wspólnie, co kto miał. Wiele obiecywałam sobie

Szkolą się przodownicy turystyczni

Ostatnio klub PTTK „Ba-belki” podjął bardzo pożyteczną działalność, mianowicie zorganizował roczny kurs przodowników i kandydatów na przodowników turystyki pieszej.

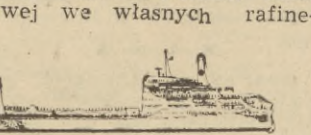
Kurs, prowadzony będzie głównie metodą samokształceniową i seminarijną, zadaniami w naszym województwie, ochroną przyrody i zabytków, historii Pomorza i wiele innych. Słuchacze kursu odbywać będą liczne wycieczki autokarowe i piesze, w czasie których sprawdzać będą praktycznie zdobyte wiadomości.

Inicjatywa zorganizowania takiego kursu jest pożyteczna i potrzebna. Bo z jednej strony — wzrosło kadra wykwalifikowanych turystów, z drugiej — pozwoliło PTTK na objęcie tzw. turystyką zorganizowaną coraz szerszych rzesz społeczeństwa.

Przy okazji informujemy: wprowadzić kurs już się rozpoczął — chętni mogą się nań jeszcze zgłosić w PTTK przy ul. Długiej 45 w Gdańsku.

Nazwa co najmniej niewłaściwa

Na zamówienie przedsiębiorstwa „Deutsche Shell” i przerabianiem takowej we własnych rafineriach, zwodowany został w roku ubiegłym w Kilomii, w stoczni „Howaldtswerke”, wielki zbiornikowiec. Statek ten, który będzie napędzany turbinami o mocy 15,750 GM, posiada nośność 48,800 DTW, długość 225,6 m, szerokość 31,1 m, zanurzenie 12 m i osiągać będzie szybkość prawie 16 węzłów.



A. G. w Hamburgu, zajmującego się sprowadzaniem do NRF ropy naftowej i przerażaniem takowej we własnych rafineriach, zwodowany został w roku ubiegłym w Kilomii, w stoczni „Howaldtswerke”, wielki zbiornikowiec. Statek ten, który będzie napędzany turbinami o mocy 15,750 GM, posiada nośność 48,800 DTW, długość 225,6 m, szerokość 31,1 m, zanurzenie 12 m i osiągać będzie szybkość prawie 16 węzłów.

Nie mielibyśmy specjalnego powodu zajmowania się tym zbiornikowcem, który obecnie jest w trakcie wykończenia, gdyby nie jego nazwa. Otóż przedsiębiorstwo „Deutsche Shell A. G.” w Hamburgu uznało za stosowane zbiornikowiec ten nazwać „Oliwa”. Nazwa ta w języku niemieckim nie oznacza nic innego, jak naszą podgdańską Oliwę.

W nazewnictwie statków handlowych unika się w całym świecie stosowania określeń, które wywoływać mogą rozdrażnienie. Chyba, że czyni się to rozmyślnie.

Na zdjęciu: sylwetka zbiornikowca.

TYROL! Kraina sportów zimowych. Tu zjeżdża śnie tanka towarzyska całego świata, by placąc bająnskie sumy zamieszkać w charakterystycznych drewnianych tyrolskich hotelikach, by brać lekcje u kosztownych instruktorów narciarstwa, by szachownicami barw i wzorów swetrów i okryć demonstrować najdawniejszy krzyk mody w tym zakresie.

Nasze budownictwo podhalańskie wydało mi się znacznie bardziej oryginalne i pełne wdzięku, a w porównaniu z obłymi korpami Alp, Tatry znacznie bardziej malownicze.

- Ja poproszę pięć!
- A ja dziesięć!
- Dla mnie też dziesięć!

Z wszystkich okien wyciągają się ręce. Na peronie kolorowy, lakierowany wózek z wielkim napisem „Suchard”. Sprzedawca też ubrany kolorowo, podaje pasażerom długie bloki słynnej czekolady. Poworowali? Po co im tyle!!! — Niech pan też weźmie — radzi mi komiwojażer. — Znacznie taniej niż we Francji. Tu wszyscy tak robią.

Mineliśmy już zakopany w śniegu Tyrol i jesteśmy w Szwajcarii. Niekończąca się ilość małych architektonicznych domów. Różnica między miastem a wsią zaradka. Jedno wielkie miasto — ogród, miasto — kurort. Wszystkie kapie od lakieru: śmietniki, parkanki, ubikacje. Wszystko kolorowe i błyszczące. Ludzie też. Sprawiają wrażenie dobrze utrzymanych dzieci: mają rumiane opalone buziaki, śmiejące oczy i zgrabne ubranka. I właśnie owo wrażenie infantylizmu: w budownictwie i sposobie bycia, dominuje po ujrzeniu Szwajcarii z okien wagonu.

Ale oto zbliżamy się już do Bazylei, gdzie zbiegają się granice trzech państw: Szwajcarii Niemiec zachodnich i Francji. W momencie przekroczenia granicy francuskiej czar Disneylandu pryska. Przed nami rozległa płaska równina, pełna legów i wertepów. Pusto. Od czasu do czasu mignie jakaś zaniedbana stacyjka. Nastroj trochę jak z naszych szerokiach płaszczyn Mazowsza, jak z melancholijnych nowel Iwaszkiewicza.

W miarę zbliżania się do Paryża w wagonie robi się ciepło. A może to my, pełni emocji i oczekiwania, nie czujemy już zimna? Z westchnieniem ulgi witam brudną, odrapaną i mroczną halę Gare de L'Est. Jesteśmy wreszcie na miejscu.

Ewa BERBERYUSZ

Recital skrzypcowy Krystyny Herman

W ramach obchodu 15-letnia istnienia PWSM w Gdańsku — Sopotie odbyło się już kilka koncertów zbiorowych studentów i profesorów szkoły. Zaproszone są również pełne recitale studenckie (tzn. koncerty, których całkowity program wykonany będzie przez jednego solistę).

SZEREG tych recitali rozpoczęła utalentowana skrzypkaczka z klasy prof. Stefana Hermana, Krystyna Herman. Wykonała olbrzymi program. Część pierwsza obejmowała muzykę klasyczną (sonaty Veraciego i Mozarta oraz Partitę Bacha), część druga — muzykę nowoczesną (Walentyńowicza, Ravela i Szymanowskiego).

Młoda skrzypkaczka wstepnym bojem zdobyła sobie całkowitą sympatię i szczerze uznanie dla bardzo już wysokiego poziomu jej produkcji. Zwłaszcza wykonana na zakończenie pierwszej części Sonata B Mozarta wprawiła w podziw publiczność techniczną i wyrafinowanym poczuciem stylu. Wykonana na początku drugiej części „Improwizacja i taniec” W. Walentyńowicza zdobyła luczne oklaski nie tylko dla dzielnej jej odtwórczyni — lecz i dla obecnego na sali jej kompozytora, doc. Walentyńowicza.

Kompozycja ta, obfitująca w szereg interesujących brzmień zestawień i przeciwstawień — winna zdobyć dla siebie ustaloną pozycję w programach koncertowych.

Wreszcie — wykonane na zakończenie programu „Tzigane” Ravela oraz „Narcyz” i „Nokturn i Tarantella” Szymanowskiego, utwory najeżone trudnością mi technicznymi oraz wymagające już nieprzeciętnej dojrzałości artystycznej — porwały wręcz słuchaczy brawurą i czarującym polem młodocianej skrzypkaczki. Zaliczyć ją należy bezwzględnie do najbardziej obiecujących na przyszłość słuchaczek PWSM w Sopocie.

Ponieważ zaś polska opinia muzyczna nie uznaje artystów chowu krajowego, dopóki nie wylegitymują się zagranicznym wojacem dla uzupelniających studiów — w rozmowach po koncercie padły głosy, dokąd ja wyjadę po ukończeniu studiów w Sopocie. Większość o-

wiedziała się za Węgrami — szlakiem Wandy Wilkomirskiej...

Na razie, póki kwestia ta nie jest jeszcze palącą — niech dalej równie pilnie i karnie pracuje pod kierunkiem swego dotychczasowego profesora, i tałusia w jednej osobie, który ją prowadzi od pierwszego pociągnięcia smyczkiem, i który doprowadził ją do poziomu, przynoszącego jej prawdziwy zaszczyt uczelni — przez oboje reprezentowanej. Szczere gratulacje!

Współbohaterką wieczoru była p. Maria Zielińska, której mistrzowskie towarzyszenie na fortepianie w wielkiej mierze przyczyniło się do sukcesu tego wyjątkowo udanego koncertu.

Stanisław BIELICKI

W recenzji z koncertu ku czci Debussy'ego, którego wykonawcami byli profesorowie PWSM w Sopocie — chochlik drukarski uczynił ze znanego pianisty, prof. Lucjana Galona — skrzypka (?) — co przekreśliło sens i wartość tej recenzji — i co niniejszym prostujemy.

Szanowny Panie Redaktorze!

NO i mamy nowy spór na miarę chyba katastroficzną. Katastroficzną w tym sensie, iż jego rezultaty mogą się okazać katastrofalne. I to dla kogo? Dla niezliczonych pariasów, dla ludzi narażonych na stałe szykany, dla ludzi, przeciwko którym formuje się zwartry front, dla ludzi zaszczupionych, dla ludzi, prześladowanych. Zgadł Pan, oczywiście, Panie Redaktorze, iż mam na myśli biednych, maltretowanych palaczy (nie w kotlewniach, rzecz prosta, lecz palaczy papierosów, cygar i fajek). Straszę nas rakiem płuk, zawałem serca, wrzodami na żołądku, krótkim życiem, nadszycieniem, gruźlicą (przepowiadam Panu, iż niebawem okaże się, że wszystkie choroby wynotującej palaczy). Na dobitkę, złego nie pozwalają nam cieszyć się nawet z tego krótkiego życia. Wyrzucano nas z tramwajów, a teraz, o zgrozo!, wygnano nas z kawiarni i restauracji. Nas — to znaczy palaczy. To nie są, niestety, żadne

LIST SPOD KOLUJĄCY ZYGMUNTA PARIASI BOJA SIĘ WIŚEY

arty. Nasi wrogowie coraz zuhwaliej podnoszą głowę. Po bezprzykładnej w historii nagonce uzyskali nowy, podstępny sukces. W najbliższym czasie wydzielone zostaną w stolicy kawiarnie i restauracje, w których nie wolno będzie zapalić najmniejszego papieroska, nie mówiąc już o cygarze czy fajce. Do jednej z tych kawiarni należy kawiarnia „Pod kurantami” (nazwana tak od zegara, zainstalowanego w tym samym domu, który, jako żywo żądnych kurantów nie wydzwaniania. Nie wiem nawet, czy w ogóle chodzi). Stępnęła zaś ta kawiarnia z tego, iż urosił się w niej tak gęsty dym, że uniemożliwiał on praktycznie poznanie kokolwiek. Z tego też powodu upatrzyły ją sobie przeze wszystkim niewierne żony (i częściowo niewierni kawiarni). A teraz co? W kawiarni będzie krystaliz-

ne powietrze i nikt się nie skryje za zasłoną dymną. Przykre...

Na razie, co trzeba lojalnie przyznać, lista tych „prohibicyjnych” lokali nie jest zbyt wielka i obejmuje kilka restauracji oraz kilka kawiarni. Nie cieszymy się jednak. Już teraz mówi się o tym, że jest to eksperyment, który w wypadku, jeśli zda egzamin, zostanie rozszerzony. Już nasi wrogowie postarają się o to, że ją zda egzamin!

Co prawda jest w Warszawie taki przemyślny lokal, w którym od bardzo, bardzo wiewiatu nie wolno palić, a który, mimo to, cieszy się niezmiernym powodzeniem. Jest to kawiarnia, w której właśnie nie ma kawy. Jest natomiast czekolada. Kawiarnia przylega do sklepu firmowego słynnych Zakładów 22 Lipca (d. E. Wedel). No, ale za cenę wypici filiżanki czekolady moż-

na zrezygnować z papierosa.

OSTATNIO doczekaliśmy się, Panie Redaktorze, ważkiej decyzji. Powzięto bowiem uchwałę o zagospodarowaniu Powiśla. Pozornie, zdawałoby się, iż nie powinna być to jakaś uchwała wyjątkowej uagi. Ostatecznie zagospodarowaliśmy w Warszawie wiele dziedzin. A jednak... W odróżnieniu od innych metropolii, Warszawa panicznie bała się Wisły. Chyba się bała, ponieważ uciekała od rzeki. W rezultacie najbardziej reprezentacyjne dzielnice w każdym innym mieście znajdują się nad rzeką (różne bulwary, promenady itp.), a u nas, Panie Redaktorze, wręcz odwrotnie. Uchwala o zagospodarowaniu Powiśla (nawiasem mówiąc jest to obecnie jeden z większych placów budowlanych Warszawy) będzie tym pierwszym krokiem który zbliży stolicę do Wisły. Mijemy nadzieję, że nie ostatnim.

Pozdrawiam Pana serdecznie

Pański TADEUSZ

Z okazji Dnia Teatru

Spotkanie aktorów z przedstawicielami władz wojewódzkich i miejskich

Wczoraj w godzinach popołudniowych przewodniczący Prezydium WRN w Gdańsku Piotr Stolarek wraz ze swym zastępcą Bernardem Szczęsnym oraz pracownikami Wydziału Kultury pojechali w salach Wojewódzkiej Rady Narodowej przedstawiciele świata teatralnego Wybrzeża. Spotkanie upłynęło w niezwykle serdecznej atmosferze.

Przewodniczący Piotr Stolarek podkreślił wagę spotkań, które stały się okazją do wymiany poglądów na wiele spraw interesujących i gości i gospodarzy.

Przy lampce wina (zwano omawiano m. in. perspektywy właściwego wykorzystania Opery Leśnej w Sopocie. Obiecano sobie, że następne robocze spotkanie w tej sprawie odbędzie się w najbliższym czasie w Teatrze „Wybrzeże”.

Na zakończenie spotkania artystyka Teatru „Wybrzeże” Bogusława Czarnoska w imieniu własnym, aktorów Wybrzeża oraz gdańskiego Oddziału SPATIF serdecznie podziękował przewodniczącemu Piotrowi Stolarowi i wojewódzkim władzom kulturalnym za niezwykle życzliwe zainteresowanie ludźmi i sprawami gdańskiego świata teatralnego.

Cykl tegorocznych spotkań z okazji DNIA TEATRU zapoczątkowała Gdynia; we wtorek, 26 bm., w gmachu Teatru Muzycznego w Gdyni przedstawiciele władz miejskich z inż. Mieczysławem Wójcikiem — przewodniczącym Prezydium MRN i Tadeuszem Muskatem — kierownikiem Wydz. Kultury gdańskiej MRN spotkali się z przedstawicielami instytucji teatralnych trójmiasta.

Kwiaty, upominki i żarliwe słowa podziękowania były wyrazem powszechnego uznania za ofiarność pracowników teatrów Wybrzeża. „Rola teatru — powiedział Tadeusz Muskat — nabrała znaczenia ważnej trybuny i w dziedzinie, na całym świecie z desk sceny we wszystkich językach świata rozlegają się słowa pełne przestrogi — zadumy — refleksji i wskazań...”

Oprócz władz miejskich i członków Komisji Kultury

Od ręki

„Niech sobie piszą...”

We wczorajszym numerze „Dziennika” ukazała się informacja o tym, że z dniem 27 bm. następuje zmiana cen jajek. Od wczoraj zatem obowiązują nowe, obniżone ceny na ten artykuł.

Tymczasem w wielu sklepach gdańskich sprzedawano „po staremu”, tzn. po 2,20 — 2,40 zł. Klienci, opierając się na tym co podaje prasa protestowali, na co im odpowiadano „Niech sobie piszą, nam nie o tym nie wiadomo”.

Czy rzeczywistość tak? Wydział Handlu poinformował nas, że w przeddzień obniżki powiadomione zostały o niej wszystkie dyrekcje handlu detalicznego, że z kolei winny były powiadomić o tym swe poszczególne placówki.

Zakładamy, że nie zdążyło tego uczynić. Ale w przypadkach takich kierownicy sklepów zamiast owego „niech sobie piszą” powinni byli niezwłocznie porozumieć się ze swymi macierzystymi dyrekcjami i sprawę wyjaśnić.

Sprawa niby drobna, ale po co dawać powody do zdenerwowania klientów i okazji do komentowania, gdyby było odwrotnie, sklepy o zmianie cen dowiedziały by się w porę... E.

Las ma różne przysmaki: od niepozornego winniczka do olbrzymiego dzika

Silne tegoroczne mrozy i duże opady śnieżne utrudniły nieco wykonanie planów Gdańskiego Przedsiębiorstwa Leśnej Produkcji Niedrzwanej „Las” w Sopocie. Niemożliwe np. było wycinanie wilkiny na plantacjach wilkowych, co odbiło się na realizacji dostaw do odbiorców.

W okresie wiosennym „Las” zamierza złożyć nowe plantacje wilkowe. Po nieważ koszykarstwo rozwija się coraz bardziej, zaprzestawiano na wilkinę stałe wzrastają. Interesuje się nią zwłaszcza zagranica, gotowa do importowania każdej ilości. Przed paru laty zapanowała wprawdzie moda na sztuczne tworzywa i wówczas eksport się urwał. Okazało się jednak, że plastik nie dorównuje naturalnej wilkinie, toteż obecnie eksportuje się już znów duże ilości.

Na eksport idzie przeważnie wilkina już okorowana, to znaczy taka, z której ściągnięto lyko. Ciekawa jest procedura korowania: wilkinę wstawi się do jeziora tak, aby była zanurzona na 15 cm; wówczas soki zaczynają krążyć, wilkina puszcza listeczki i korę odstaje — można ją już ścinać z łatwością.

Pokrewną dziedziną jest eksploatacja trzciny, przeznaczona na potrzeby krajowe i na eksport. Trzcinę wysyła się do zakładów przetwórczych dla przerobu na maty. Najwięcej trzciny wycinają w Wiślanym, koło Elbląga i Braniewa, nad jeziorem Drużno. „Las” ma jednak w tej dziedzinie nie małe kłopoty: konkurując z nim spółdzielnie pracy z poza województwa gdańskiego, wchodząc na te tereny i zbierając trzcinę, co dezorganizuje pracę „Lasu”. Sprawy tę powinno się zainteresować i właściwie ją ustawić Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku.

Pierwszym zwiastunem wiosennego eksportu „Lasu” będzie ślimak winniczek, ulubiony przysmak Francuzów. W dniach 3 i 4 kwietnia odbędzie się w Sopocie ogólnokrajowa narada, poświęcona zagadnieniu właściwej eksploatacji i eksportu tych ślimaków. Winniczek wymaga bowiem wiele troski i starannej selekcji, aby nie dopuścić do jego zaniku. Tak więc nie wolno zbierać winniczków w okresie rozrodczym, nie należy też dostarczać „Lasowi” ślimaków niewymiarowych: winniczek wymiarowy nie może ważyć mniej niż 18 gramów.

W I kwartale br. przedmiotem eksportu przedsięwzięcia była dziczyna gruba i żółta, poza tym owocne mrożone, grzyby suszone i solone; plany eksportowe na rok bieżący stanowią mniej więcej 35 proc. ogólnej działalności przedsiębiorstwa. Mimo dużego eksportu przedsiębiorstwo wyprodukuje jednak w okresie przedświątecznym kilkadziesiąt ton grzybów marynowanych na rynek krajowy.

Wkrótce „Las” zacznie się przygotowywać do swojego głównego sezonu eksploatacyjnego, tj. zbioru runa leśnego. Z innych dziedzin działalności „Lasu” trzeba jeszcze wymienić hodowlę pieczarek, hodowlę lisów, suszenie warzyw, a zwłaszcza cebuli, oraz plantacje sukka ołowca — rośliny wysoce garbnikodajnej (do wyprawiania skór szlachetnych); jest to plantacja typowo antyimportowa.

Poza tym jest przetwórstwo warzyw, grzybów i owoców, produkcja opakowań drewnianych, a także — plantacje róży wysokogatunkowej, przeznaczanej do produkcji wina różanego, mającego dużą zawartość witaminy C. Z róży tej robi się notabene i konfitury (świetne do paczków!) oraz przekazy do przemysłu cukrowniczego jako nadzienie do cukierków. „Las” ma

również w Wejherowie własną winiarnię, gdzie produkuje się wina o typowej specyfice leśnej, tarninowe, jeżynowe, jagodowe. W najbliższym czasie ruszy ma także wytwórnia wędlin „Lasu” w Gdańsku, o partę w znacznej mierze na wysokowartościowym surowcu — dziczyźnie.

Działalność przedsiębiorstwa wzrasta z roku na rok. A jak nas poinformował na czelnym inżynier Michalik, akumulacja za rok ubiegły przyniosła prawie 9 mln zł. (rt)

Kiedy wyjadą dzieci na kolonie letnie

PRZERWY w zajęciach szkolnych spowodowane zimowymi perypetiami zażyły na decyzji przedłożeniu roku szkolnego. Rozporządzeniem Ministerstwa Oświaty rok szkolny 1962/63 kończy się w dniu 29 czerwca. Przedłużenie nauki automały skomplikowało sprawę przewozu dzieci i młodzieży na kolonie i obozy letnie. Terminy turnusów kolonijnych zbiegają się bowiem z terminami turnusów wczasowych i dorocznym wzmocnionym w ostatnim dniu czerwca i pierwszych dniach lipca ruchem pasażerskim. W związku z tym trzeba było przeprowadzić pewną korektę lokalizacji punktów kolonijnych, aby umożliwić dzieciom w początek a jednocześnie zapoczątkować dogodny.

WYDZIAŁY Oświaty zgodnie z zaleceniem Ministerstwa Oświaty starają się uruchomić w tym roku więcej punktów kolonijnych na terenie województwa macierzystych. Ponadto porozumiewają się z PKS i przedsiębiorstwami dysponującymi samochodami do przewozu pasażerskich w sprawie przewozu dzieci do przeznaczonych na kolonie miejsc (w obrębie 150 km od siedziby szkoły). Te wyjazdy planowane są już od 29.VI, możliwe są również rozpoczęcie ich o dwa, trzy dni wcześniej (kierownictwo szkół w takich wypadkach zwolni wcześniej dzieci i nauczycieli udających się na kolonie). Naturalnie mowa tylko o wyjazdach do punktów kolonijnych organizowanych w budynkach nieszkolnych. Kolonie przewidziane w szkołach rozpoczyna się z początkiem lipca.

Przewóz dzieci koleją odbędzie się później. Na I turnus — w dniach 3, 4, 5 i 6 lipca, na drugi w analogicznych dniach sierpnia, a do miejsc gdzie przewiduje się tylko I turnus kolonijny dzieci wyjadą dopiero w połowie lipca. Jak nas informuje podinspektor Jeziorzki, z Gdańska w tym roku na kolonie, obozy wyjadzie ok. 18 tysięcy dzieci i młodzieży, a 1040 dzieci weźmie udział w organizowanych na miejscu półkoloniach. Znacznie szerzej niż w ubiegłych latach rozwinięta będzie akcja organizowania wczasów w miasteczku. 18 tysiącom dzieci trzeba więc zapewnić dogodny przewóz na miejsca letniego wypoczynku, trzeba ułożyć dokładny harmonogram wyjazdów i powrotów oraz wykorzystać wszystkie moż



Awans denaturatu

Kiedy w piątek z kolei drogerii, oferującej farby, lakiery, rozpuszczalniki i inne środki chemiczne, usłyszałem: „denaturatu nie ma”, poprosiłem o informację gdzie być może.

Odpowiedź była zaskakująca: w sklepach spożywczych, lub monopolowych. Zaiste, dziwny podział branżowy. Czyżby spirytus skażony awansował do roli artykułu spożywczego? Zaniepokojony tym pytaniem rozpoznałem wędrowną pod wskazany adres. Do domu wróciłem spokojny.

Gdańszczanom nie grozi upojenie alkoholem skażonym. Denaturatu nie ma. Dlaczego? — Trudno zgadnąć. Prawdopodobnie jeszcze jedna lamigłówka niewyczerpanego w pomysłach autora — handlu. (w.)

Pani „z obuwiem”

Wprawdzie telefon może służyć dla celów porozumiewania się np. klienta ze sklepami, ale praktyka taka — mimo wszystko — stosowana jest u nas nie często. Personal sklepowy udziela żądanej informacji, ale nie zawsze dość chętnie i dość wyczerpująco; toteż miła niespodzianką sprawiła (potencjalnej klientce) pani z działu sprzedaży Woj. Przeds. Handlu Obuwiami, która sięgała do rejestrów, by udzielić informacji jakie handlowe placówki w trójmieście otrzymały w tzw. swoim czasie zgrabne, a 105 zł para, kozaczki i w jakim kolorze. Miło nam o tym powiedzieć wszystkim tym, którzy jeszcze nie rozumieją, co to znaczy być dobrym handlowcem. (ir.)

Maturowanie na głowach

Jeszcze niby trochę czasu do matury, ale już czuje się u 11-klasistów przedmaturalny nastrój; czuje się, że matury w głowach, a u niektórych widzi się je także i... „na głowach”. Dziewczęta, przyjemnym zrywaniem sprzed lat, „obhaftowują” na kolorowe swoje szkolne berety. Wypisują na nich igłą polskie, łacińskie, angielskie itp. słowa, a nawet zdania, obwieszczenia wszem, że oto niedługo staną przed egzaminem dojrzałości. Im, kulturowym stare tradycje i wszystkim innym życzym tego, czego sobie życzą sami, „żeby nie zapeszyły”. (ir.)

Uroczysta wieczornica

W piątek o g. 18 w Klubie Oficerskim w Wrzeszczu odbędzie się uroczysta wieczornica poświęcona 18 rocznicy wyzwolenia Gdańska. W programie przewidzianym jest spotkanie z uczestnikami walk o wyzwolenie Gdańska. Organizatorzy zapraszają oficerów rezerwy z Gdańska.

Odwołany odczyt

Polskie Towarzystwo Ekonomiczne odwołuje zapowiadany na dziś odczyt mgr Zysnarskiego na temat struktury plac w transporcie morskim. Odczyt ten odbędzie się dopiero 4 kwietnia o godz. 18.

Studenckie miasteczko

Kompleks domów studenckich przy ul. Wypiańskiego w Wrzeszczu — to prawie miasteczko... Mieszka tu bowiem ok. 1600 studentów największej uczelni gdańskiej — Politechniki. Przeważają mężczyźni; w całym osiedlu mieszka bowiem tylko 300 studentek, zgrupowanych w Domu Studenckim nr 15. Na zdjęciu: widok domów studenckich w Wrzeszczu — zdjęcie wykonane z samolotu.



POCHWAŁA UPREŻMOŚCI

Spotkała mnie dzisiaj bardzo miła niespodzianka ze strony jednej z ekspedientek sklepu PSS nr 5 przy ul. Słaskiej w Gdyni. Ponieważ od kilku dni jestem chora, po zakupie (chleb i masło) wysłałam 7-letnie dziecko, wręczając mu karteczkę i pieniądze. Ale, że masła nie było, sprzedawczyni na odrocie mojej kartki napisała: „bardzo nam przykro ale masła nie ma, będzie jutro, przepraszamy”. Kilka słów, ale jakże wymownie świadczących o autorce. Chcę zaznaczyć, że w tej dzielnicy Gdyni mieszkam niedawna, ale zdążyłam już zauważyć, że pod względem uprzejmości i sprawności obsługi sklep, o którym wspominam wyżej może być przykładem dla wielu innych.

Jeśli to możliwe proszę o wydrukowanie paru słów uznania pod adresem sympatycznego personelu tego sklepu. Dziękuję.

M. W. (nazwisko i adres anane redakcji)

ODPOWIEDZI

P. PIOTR GROTH Z GDANSKA. — Prosimy o skontaktowanie się z naszym działem „Śmiało i szczerze”, w godz. od 10 — 17.



DZISIEJSZE ZEBRANIA...

GDANSKIE Tow. Naukowe zawiadamia, że o g. 17 min. 30 w Bibliotece Gdańskiej PAN (Wałowa 15) odbędzie się zebranie sprawozdawczo-wyborcze i odczyt dr Longina Malickiego pt. „Potrzeby etnografii na Pomorzu Gdańskim”. O g. 18 w Klubie Turysty w GDANSKU spotykają się przewodniczący PTTK. Tematem spotkania — „Przymorze”. Mówić będzie inż. Roman Raszwski. W SOPOCIE klub „Rokitnik” zaprasza na prelekcję Romana Bara o g. 18 do lokalu TPPR. Również w SOPOCIE w klubie IKP — SD o g. 19 TRZZ organizuje prelekcję na temat: Wyspa muzeów w Berlinie — Mówić będzie red. Edgar Miłewski.

NA NIEDZIELNĄ WYCIECZKĘ

Klub narciarski PTTK w Sopocie organizuje w niedzielę wycieczkę do Wlezyń (autokarem). Zgłoszenia i wpłaty po 15 zł przyjmuje oddział PTTK do 28 bm. tel. 512-68.

WYSTAWY...

„Przyjaźń i współpraca kulturalna między narodami” — to tytuł wystawy w GDANSKIM KLUBIE TPPR — przysianej przez Dom Kultury Radzieckiej w Warszawie. W Zakładowym Domu Kultury w GDYNI czynna jest oddzielnie z wyjątkiem niedziel i świąt wystawa prac malarzki Kazimierza Ostrowskiego w godz. 14-20.

ZGADUJ-ZGADULA

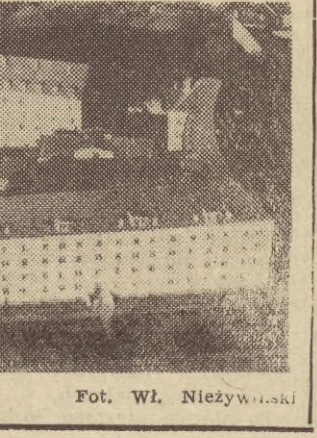
Dziś o godz. 19 w Klubie ZMS Stoczni Gdańskiej „Ster” w Wrzeszczu przy ul. Grunwaldzkiej (hotel stoczniowy obok ZPT) odbędzie się „Zgaduj-Zgadula” pod nazwą „Czy o tym wiesz?”. Udział w konkursie mogą wziąć zarówno członkowie klubu, jak i przybyli na imprezę goście. W programie również występy gitarowego zespołu. Liczne nagrody! Wstęp wolny.

CO GDZIE W TRÓJMIEŚCIE

Table with theater listings for GDAŃSK, WRZESZCZ, and NOWY PORT, including play titles and dates.

TELEWIZJA

Table with TV listings for various channels and programs, including 'Transmisja z posiedzenia Sejmu' and 'Wiadomości'.



Fot. Wl. Nieżyński